



FOT. JACEK BABICZ

Oprócz znanych postaci Lublina poemat czytali wszyscy zebrani w Kabaret Kafe.

## Czechowicz razy 106

**Paweł Franczak**

Tradycji stało się zadość - wczoraj wieczorem po raz ósmy obchodzono urodziny Józefa Czechowicza - największego lubelskiego poety - zbiorowym odczytaniem jego „Poematu o mieście Lublinie”.

„Wędrowcze, masz towarzysza. Księżyc w pełni, srebrny/daleki pójdzie odtąd za twoimi krokami. Powiedzie cię/do miasta umarłych, gdzie twoi bliscy leżą pod głazami/i darnią” - kilkadziesiąt osób chóralnie odczytało te słowa z „Poematu o mieście Lublinie” w Kafe Kabaret przy ul. Grodzkiej. Uczcili w ten sposób 106. urodziny poety.

Pomysł na taką formę obchodów urodzin poety poddał

osiem lat temu prof. Władysław Panas do spółki z Tomaszem Pietrasiewiczem z „Teatru NN”. - To nasze wspólne czytanie może przypominać nieco litanię, ale pomyśleliśmy, że może powinno właśnie tak wyglądać? - powiedział wczoraj prowadzący urodzinowe spotkanie Witold Dąbrowski, wicedyrektor ośrodka „Brama Grodzka - Teatr NN”.

Jak co roku do odczytania części „Poematu...” zaproszono znanych lublinian.

Tym razem byli wśród nich: Elżbieta Bolibok (dyrektor Gimnazjum nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie), Benon Bujnowski (wicedyrektor MDK nr 2 w Lublinie), o. Robert Głubisz (przeor klasztoru oo. Dominikanów w Lublinie),

Piotr Tokarczuk (dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie), Mieczysław Wojtas (założyciel i szef Teatru „Panopticum”, MDK „Pod Akacją” w Lublinie). Na spotkanie nie dotarł redaktor naczelny miesięcznika „Zoom” Michał Miłoś Zieliński.

Jak nakazuje krótka tradycja, wydrukowano ilość egzemplarzy poematu zgodną z aktualną rocznicą urodzin Czechowicza, czyli dokładnie 106.

Osobne obchody odbywały się na Zamku Lubelskim, gdzie przedstawiono angielski przekład „Poematu...” Prezentacja odbyła się podczas koncertu laureatów IX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego im. Józefa Czechowicza.